

Wielki reżyser duszy

(Dokończenie ze strony 3)

się pokaz tego znakomicie nakręconego dokumentu.

Każdego roku w marcu odbywają się retrospektywy filmów Krzysztofa Kieślowskiego, głównie w miastach, z którymi był szczególnie związany: w Łodzi, gdzie ukończył „Filmówkę” (niezapomniana wystawa „Krzysztof Kieślowski – Ślady i pamięć” zorganizowana przez Muzeum Kinematografii w 10. rocznicę śmierci), w Warszawie w 1998 roku (wydarzenie o randze międzynarodowej „Kieślowski znany i nieznan”: retrospektywa twórczości, sympozjum, wystawa).

Imieniem Krzysztofa Kieślowskiego nazwano sporą liczbę instytucji, między innymi Wydział Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, licea: XXIX LO w Krakowie (jako pierwsza szkoła w Polsce nosząca jego imię, w której kilkanaście lat pracowała i propagowała dorobek filmowy Kieślowskiego pisząca te słowa autorka), V LO w Zielonej Górze, XXXIV LO w Łodzi oraz gimnazja: nr 36 w Warszawie, nr 36 w Łodzi, Publiczne Gimnazjum w Mieroszowie, gdzie na cmentarzu spoczywa ojciec Kieślowskiego i także Zespół Szkół Odzieżowych w Gorzowie Wielkopolskim.

Od 21 maja 2010 roku imię reżysera zyskała jedna z par pociągów interREGIO kursujących między Warszawą i Łodzią.

W Łodzi, w której powstało wiele filmów dokumentalnych, w 1998 roku w Alei Gwiazd odsłonięto gwiazdę Krzysztofa Kieślowskiego.

Nie każdy wie, iż Kieślowski w młodości pisał wiersze. Jeden z nich pt. „Niedziela” został opublikowany w wyżej wspomnianym Albumie Stanisława Zawisłińskiego. Obrazy filmowe twórcy „Amatora” (niezwykła kreacja aktorska Jerzego Stuhra) inspirują wielu poetów i amatorów do pisania utworów poetyckich, które są publikowane na łamach książek o Krzysztofie Kieślowskim; choćby znakomity wiersz Adama Mencnarowskiego, noszący tytuł „Nicość”.

Nie każdy też wie, iż Kieślowski jako reżyser teatralny w 1978 roku w Teatrze Starym w Krakowie wystawił m.in. własną sztukę pt. „Życiorys”.

Siła oddziaływania filmów Kieślowskiego jest ogromna, zwłaszcza tych artystycznie i myślowo najbardziej dojrzałych, tych które stwarzają wiele możliwości interpretacyjnych. Ukazując destrukcyjne relacje międzyludzkie, Kieślowski pozostawia widza z egzystencjalnymi pytaniami; pytaniami bez odpowiedzi. I mówi też, że nie ma innej drogi zrozumienia świata niż przez rozumienie samego siebie; nie można rozumieć innych nie rozumiejąc siebie. Więc warto przyglądać się sobie. I – podobnie jak on – wyznawać niemodną dziś wiarę – w człowieka. Dlatego właśnie fabularne filmy Krzysztofa Kieślowskiego, pełne klimatu, nastroju, tajemnicy i artyzmu są uniwersalne, ponadczasowe i znajdują wciąż nowych odbiorców.

Kraków, 9 marca, 2012

(W artykule zostały wykorzystane publikacje Stanisława Zawisłińskiego: „Album – Kieślowski”, „Kieślowski bez końca”, „Kieślowski znany i nieznan”, „O Kieślowskim” (Wydawnictwo Skorpion).

Przysłowia mądrością narodu

Polskie porzekadła

Dzień pierwszy marca, od wieków uznawany jest za czas, w którym w szczególnie sposób kultywuje się tworzenie przysłów i porzekadeł polskich. Jak wiadomo, tworzą one kulturę naszego narodu.

W średniowiecznych archiwach

W zbiorach starych zapisków poznańskich, które pamiętają czasy wieków średnich czytamy, iż wszystkie polskie przysłowia, w szczególności związane są z naturą i otaczającą nas przyrodą. Rzadziej łączą się one z zachowaniem człowieka i jego kulturą. Bardzo dużo przysłów pojawiło się z nastaniem czasu przesilenia wiosennego, często noszącym nazwę przedwiośnia. Obserwowano wówczas zachowanie się zwierząt gospodarskich, jak również przyglądano się zachodom słońca i księżycy.

Gdzie pieje kogut

Obserwowano dla przykładu, w jakim miejscu pieje kogut, czy czyni to stojąc na ziemi, czy znajdując się na grzędzie. Z tym faktem, też związane jest jedno przysłowie...
Gdy kogut pieje na ziemi, wszystko na dobre się zmieni, gdy pieje on na grzędzie, jak było też i będzie...

Skarbnicą polskich przysłów jest jak mówi nam książka nosząca tytuł „Sądzę, o tym tak samo” Jana Niewidomskiego, pewnego rodzaju zasadowość polska. Czytamy w niej, że z czasem zbliżania się okresu wiosny, obserwowano zachowanie się faz księżycy. Uważano, że im więcej razy księżyc będziemy obserwować w pełni, tym więcej szczęścia spłynie na ludzi. Gdy zaś, księżyc będzie widoczny jako rogalik, dla człowieka nastaną czasy smutku i znoju. Z faktem tym związane jest następujące przysłowie.

...Księżyc okrągłutki, nie braknie ci chleba, masła ani wódki...

Na ostatnie dni lutego

Z końcem lutego, ludzie obserwowali zachowanie się hodowanego w gospodarstwach bydła. Gdy byłoby to było bardziej spokojne i z chęcią spożywało podawane im jado, wróżyło to nadchodzący czas spokoju i szczęścia. Gdy zaś zwierzęta ta była bardzo podniecona gospodarze upatrywali w fakcie tym, nastania okresu biedy i nękających daną rodzinę nie-szczęść.

...Krowa jest spokojna, z dała wszelka wojna. Gdy się ona wścieka, każdy kto żyw narzeka...

W klubie literackim w Kraśniku

– Pani Zofia Maruszewiczowa-Grzmil, jest

pasjonatką zbierania porzekadeł polskich. Gdy nastaje dzień pierwszy marca, to ona organizuje w klubie literatów Osnowa w Kraśniku, spotkania na których dzieli się ona z zebranymi tam gośćmi, swoją wiedzą i doświadczeniem wynikającym ze zbierania przysłów polskich. Na takowych spotkaniach, zgromadzonych jest zawsze wiele osób, w których prym wiodą zawsze uczniowie szkół średnich. Z przysłów możemy dużo czerpać wiedzy na temat nadchodzącego czasu. Ludzie przez lata obserwując naturę, nauczyli się przesądzać o tym, co przyniesie nam najbliższa przyszłość – dopowiada pani Zofia.

Chodź na spotkania literatów

– Bardzo lubię przebywać na takowych spotkaniach u pani Zosi, gdzie można nie tylko delektować się starymi podręcznikami, w których zebrane są porzekadła polskie. Można też od niej samej czerpać należytą wiedzę w tej materii. Mnie chwyciło za serce jedno takie powiedzonko, związane z nadejściem okresu żniw.

Żniwa gdy już będą, chodź jak za kołędą...

Zbieraj sznurki wory, chowaj zboże do

komory...

Uważaj na pianie kura, bo gdy długie, zła

natura...

Odbierze ci łanów tyła, że będziesz miał sok z badyla...

Powiedzenie to brzmi złowieszczo, ale może i dlatego ma ono swoją dziwną charyzmę i przesłanie – mówi Kasia Sułek.

W Dniu Przysłów i Porzekadeł

Z okazji Dnia Porzekadeł Polskich, w różnych miastach Polski, odbywają się odczyty, z tej to okazji, ale też i wiele z dawnych dzieł literatury polskiej, przechodzi swój renesans. W starych księgach, także przeczytać można dużo zawartych tam przysłów i powiedzonek. Mistrzem tej sztuki był bohater sienkiewiczowskiej Trylogii pan Onufry Zagłoba. To właśnie dzięki niemu wiemy, że gdy w brzuchu pusto, w głowie groch z kapustą...

EWA MICHAŁOWSKA-WALKIEWICZ



Rys. Barbara Medajska